

MOJA PARAFIA

Nr: 965
8/09/2013

Kalendarz liturgiczny

8 września 2013r. - NIEDZIELA
Imieniny: Adriana, Radosława, Teofila
LITURGIA SŁOWA:
Mdr 9, 13-18b
PSALM 90, 3-4.5-6.12-13.14 i 17
Flm 9b-10. 12-17
EWANGELIA: Łk 14, 25-33

9 września 2013r. - PONIEDZIAŁEK
Imieniny: Aldony, Jacka, Jakuba
LITURGIA SŁOWA:
Kol 1, 24 – 2, 3
PSALM 62, 6-7.9
EWANGELIA: Łk 6, 6-11

10 września 2013r. – WTOREK
Imieniny: Daniela, Julii, Łukasza
LITURGIA SŁOWA:
Kol 2, 6-15
PSALM 145, 1-2.8-9.10-11
EWANGELIA: Łk 6, 12-19

11 września 2013r. – ŚRODA
Imieniny: Justyny, Jacka
LITURGIA SŁOWA:
Kol 3, 1-11
PSALM 145, 2-3.10-11.12-13ab
EWANGELIA: Łk 6, 20-26

12 września 2013r. – CZWARTEK
Imieniny: Amadeusza, Sylwina
LITURGIA SŁOWA:
Kol 3, 12-17
PSALM 150, 1-2.3-4.5
EWANGELIA: Łk 6, 27-38

13 września 2013r. – PIĄTEK
Imieniny: Eugenii, Filipa, Jana
LITURGIA SŁOWA:
1 Tm 1, 1-2. 12-14
PSALM 16, 1-2a.5.7-8.11
EWANGELIA:
Łk 6, 39-42

14 września 2013r. – SOBOTA
Podwyższenie Krzyża Świętego
Imieniny: Bernarda, Romana,
Szymona, Wiktora
LITURGIA SŁOWA:
Lb 21, 4b-9
PSALM 78, 1-2.34-35.36-37.38
EWANGELIA: J 3, 13-17

XXIII NIEDZIELA ZWYKŁA

EWANGELIA: Łk 14, 25-33

„Kto nie nosi swego krzyża, a idzie za Mną,
ten nie może być moim uczniem.”

Podstawowym warunkiem pójścia za Chrystusem, jest niesienie swego krzyża – wykluczenie kompromisów, półprawd, wymówek i własnej taktyki (pychy). Niesienie własnego krzyża wymaga rozwagi i trudu. Wybór zostania uczniem Chrystusa musi wyrażać absolutnie pierwszeństwo przyznane Chrystusowi i wymaganiom Królestwa Bożego. Nieść swój krzyż, to widzieć wolę Bożą. Ciężar krzyża stanowią cierpienia i radości, łzy i uśmiech. Za Chrystusem trzeba iść tą samą drogą, którą On szedł. Nie można się wlec w tyle opóźnionym wybieraniem własnej drogi. Mogę z oczu stracić Jezusa. Czy idąc do i za Chrystusem mam „nienawidzić”, swego ojca i matki, żony i dzieci”? Nie! Mam „mniej kochać” niż Boga. Niosąc krzyż, aby był lżejszy, muszę wyrzec się przywiązania do wszystkiego co posiadam. Pojawia się kwestia skali wartości. Poza dyskusją jest pierwszeństwo „być” nad „mieć” i egoistyczne zarządzanie własnym życiem. Prośmy Boga, aby udzielił nam „mądrości serca” w podejmowaniu codziennych decyzji życiowych.

„Naucz nas liczyć dni nasze, abyśmy osiągnęli mądrość serca.” (Ps 90, 12)

Adam Żak

Z KATECHIZMU KOŚCIOŁA

„Kościół od Boga otrzymał nakaz i posługę strzeżenia
i objaśniania Bożego Słowa.”

SERDECZNIE WITAMY PO WAKACJACH

I PROSIMY O WSPARCIE

NASZA GAZETKA POTRZEBUJE
REDAKTORÓW
WSPÓŁPRACOWNIKÓW
PISARZY
REPORTERÓW
I FOTOREPORTERÓW



A TAK NAPRAWDĘ – LUDZI, KTÓRYM SIĘ JESZCZE W ŻYCIU CHCE

WIERZĘ... W GRZECHÓW ODPUSZCZENIE

„Z woli Chrystusa Kościół posiada władzę odpuszczania grzechów ochrzczonym i wypełnia ją przez biskupów i prezbiterów w sposób zwyczajny w sakramencie pokuty.” (KKK 986)

Cóż to jest grzech? Grzech zazwyczaj ma miejsce tam, gdzie ludzie wzajemnie wyrządzają sobie krzywdę i nią się obciążają. Ma to miejsce wówczas, gdy wiedzą, co czynią i czynią to z własnej woli. Krzywda, jaką wyrządzam ludziom, dotyka przede wszystkim Boga! Tragedia człowieka polega na tym, że popełnione zło obciąża go przed Bogiem, oraz że z tego zła nie jest w stanie sam się wyzwolić. Nie mogą sam sobie wyjednać przebaczenia. Wyrządzona krzywda drugiemu oddala mnie od Boga.

Co dzieje się, kiedy Bóg mi przebaczy? Przywiązuje On wielką wagę do trwania w jedności i wspólnocie ze mną. Bóg zarzucił pomost nad przepaścią oddzielającą mnie od Niego. Dla Niego „być ze mną” jest czymś znaczącym. On wie, że niezgoda prowadzi ku zniszczeniu, zgoda pozwala żyć. Bóg, Ojciec wszystkich ludzi, dąży do wyzwolenia mnie ze spowodowanej grzechem izolacji. On czyni pierwszy krok: budzi we mnie skruchę, żal. Tylko Bóg może przebaczyć grzechy i czyni to przez kapłana.

Ludzie w Kościele muszą sobie wzajemnie przebaczać. Od każdego chrześcijanina żąda się gotowości przebaczenia, ponieważ przez popełniony grzech ludzie odcinają się od życia we wspólnocie. Każdy chrześcijanin powinien z miłością dodawać grzesznemu odwagi do nawrócenia. W niebie jest więcej radości z „jednego grzesznika, który się nawraca, niż z dziewięćdziesięciu dziewięciu sprawiedliwych, którzy nie potrzebują nawrócenia.” (Łk 15, 7). Wspólnota, w której każdy się cieszy, że komuś przebaczone, stwarza warunki do przyjęcia sakramentalnego pojednania przez posługę kapłana. Udzielający rozgrzeszenia, włącza grzesznika do grona osób, których Chrystus gromadzi na sprawowanej Eucharystii.

opr.
Adam Żak

MYŚL

ŚW. WINCENTEGO PALLOTTIEGO

„Maryja nie będąc kapłanem ani Apostołem tak bardzo zabiegała o Boże Królestwo, że przewyższa wszystkich Apostołów.”

CZARUJĄCY, KOLOROWY ŚWIAT PÓŹNEGO LATA

Letnia przyroda w ciemnej zieleni jest jeszcze piękna.

Drzewa i krzewy w szacie szmaragdu, ciemniejsze nieco, w słońcu złocistym jeszcze się grzeją

i gwarzą z cicha o tym, że pięknie, o tym, że dobrze na świecie żyć.

Zielone strzechy wrześniowych liści ku słońcu wznoszą;

Na tle błękitu ciemnego nieba są takie piękne, tak uroczyste.

I pełne majestatu.

I one, jak to latem późnym bywa, szelestem swoich cudownych liści

głoszą całemu światu,

że dni ich listków końca, niestety, dobiegają,

I choć to lato - one wiedzą,

że jesień z wolna, lecz konsekwentnie, zbliża się ku nam mieszkańcom Ziemi.

I nic już faktu tego zmienić nie może

- i nic nie zmieni...

Na razie jednak, chociaż to wrzesień

niechże zaczeka cierpliwie

złocista jesień i da się wyżyć latu...

A lato, jakby na pożegnanie

wystawia skarby swe kwiatowe.

Takie cudowne, bo tak wspaniale kolorowe!

Wszystkie ogrody płoną złociście,

płoną czerwienią, niesamowitym pięknem -

żółciutkich, okrągłych tarcz słoneczników

i ich malutkich sióstr, precudnych aksamitek

i letnio - jesiennych astrów uroczystych,

które poszczycić się mogą całą szeroką gamą kolorów.

A nawet - delikatnych, jakże różnych wzorów!

Jedne - strzępiaste, inne - puchate

Tamte znów z lekka spłaszczone...

Koloru różu, złota, ametystu i ślicznej bieli pachnącej, czystej.

A wszystkie wznoszą kwieciste buzie

do wrześniowego, późnoletniego

Słońca i Nieba tak błękitnego,

że słów z zachwyty brak.

Te kwiaty września swoistym pięknem

pieśń uwielbienia Stwórcy śpiewają

Tańczą na wietrze

i z nami, ludźmi, tak po cichutku, dyskretnie

też się żegnają...

A my śpiewamy:

„Niech wciąż żyje, żyje lato!

Jest takie piękne, śliczne

i tak bogate w urocze, nie do opisanie, piękno!

Dzięki Ci, o Dobry Boże Ojczy, za to!

Wielbimy Cię!”

Katarzyna Wilczyńska

MAMY POZDROWIENIA Z LUBLINA!

Śmiało mogę powiedzieć, za wieloma kapłanami, że pierwsza placówka, to pierwsza miłość, której człowiek nie jest w stanie i chyba nie chce zapomnieć. Tak też jest w moim przypadku – co do Parafii św. Józefa Oblubieńca NMP w Radomiu.

Parafia, to przede wszystkim ludzie, którzy ją tworzą. Różni ludzie, a przy tym i różne doświadczenia.

Spędziłem w Radomiu trzy lata swojego życia – pierwsze lata kapłaństwa. Pierwsze kroki w kancelarii, w sprawowaniu sakramentu chrztu, błogosławieniu małżonków, w posłudze wspólnotom parafialnym... Mogę nazwać ten czas dobrą szkołą życia, nie tylko kapłańskiego.

Gdy ktoś pyta mnie o moje najwspanialsze doświadczenie w Radomiu, to z pełną odpowiedzialnością mówię o młodzieży. Młodzi ludzie są bardzo bliscy mojemu sercu. Jeśli Pan Bóg pozwoli, to chciałbym pośród młodzieży być jak najdłużej i móc z nimi współpracować.

W Parafii w Radomiu opiekowałem się m.in. młodzieżą przygotowującą się do sakramentu bierzmowania, Wspólnotą Ruchu Światło-Życie, przez rok Scholą młodzieżową, uczyłem religii w Publicznym Gimnazjum nr 2. Był to wspaniały czas i nie jest to przesada. Wielokrotnie powtarzałem, przy różnych okazjach, że w szkole wypoczywam. Owszem, bywały i momenty trudniejsze, ale na szczęście było ich niewiele.

Młodzież nauczyła mnie wielu rzeczy, ale na jeden aspekt chciałbym szczególnie zwrócić uwagę: na bycie z nimi. Polega to na wsłuchiwaniu się w to, co do nas mówią. Wbrew pozorom, mówią o ważnych sprawach i to ze swojego życia (byciu nieakceptowanym w grupie, braku miłości ze strony najbliższych itd.), choć czasem enigmatycznie, bo nie chcą być od razu zdemaskowani.

Poranne słodkie śniadanie przy okazji Rorat, ogniska, jazda na rowerach, czy wizyty na boisku przy Gimnazjum nr 2, to momenty, w których młodzi najbardziej się otwierali, dzięki temu poznawaliśmy się głębiej. Z boiska do kościoła – tak często bywało.

Trochę inaczej wyglądała współpraca z młodzieżą oazową, która w swoim życiu na co dzień ma formację katolicką. Bycie i z nimi też było bardzo ważne. Wspólne wyjazdy do Świętej Katarzyny, wyprawa w góry, różnego rodzaju akcje, agapy, spotkania i wymiana poglądów, to wszystko miało i ma wspólny cel: **RAZEM DO JEZUSA.**

Oprócz pracy z młodzieżą, mile wspominam posługę we Wspólnocie Odnowy w Duchu Świętym „Magnificat”.

Mocne doświadczenie żywej, nieco innej modlitwy niż tradycyjna. Był to czas, kiedy mogłem bez jakichkolwiek oporów się modlić tak jak chciałem - z rękami do góry, ze łzami w oczach...

Warto wspomnieć jedno z ciekawszych wydarzeń z życia parafialnego. Kolęda. A raczej wizyta duszpasterska. W tak dużej parafii, jak w Radomiu, może okazać się ona nieco uciążliwa. Jednak, gdy spotyka się tzw. „perełki kolędowe”, od razu na duszy robi się lżej. Te wspomniane perełki, to niezapomniane spotkania z ludźmi o wspaniałym sercu, albo o sercu zranionym, często zalęknionym, ale chcącym pomocy. Noszę w pamięci te „perełki kolędowe”, w każdym roku kolędy po jednej.

Kiedy jeden z księży zapytał mnie, czego po odejściu z Radomia będzie najbardziej brakować, odpowiedziałem: wszystkiego. Przede wszystkim ludzi, z którymi się żyłem przez te lata posługi. Wizyt u sióstr Zmartwychwstanków (zawsze panowała tam wspaniała atmosfera) i pysznego chłodnika s. Noeli.

Jak wspomniałem na początku, czas trzech lat w Radomiu, to dobra szkoła życia, w której nauczyłem się... słuchać. Słuchać Pana Boga, drugiego człowieka, a na końcu siebie.

Czas biegnie nieustraszenie, niczym galopujący koń. Z dumą mogę zaświadczyć, że brakować mi będzie... Parafii. Młodzież przysłużyła się do tego (w dobrym tego słowa znaczeniu), że od października zasilę szeregi studentów. Proszę się nie martwić, nie wykończyłście wikarego, że trzeba było go przenieść na inną placówkę. Praca w Parafii stała się dla mnie inspiracją do kilku dzieł, m.in. przygotowania dla jednego z wydawnictw katechezy dla młodzieży o okultyzmie, czy chęci podjęcia studiów katechetycznych.

Sfera nauki była zawsze mi bliska. Dlatego cieszę się, że podejmę pracę naukową i będę miał możliwość rozwoju naukowego. Gdy pytano mnie o nową placówkę, odpowiadałem: „Przełożeni stwierdzili, że jestem niedokształcony i muszę jeszcze podbierać nauki.” ;-) Chcę się kształcić dla młodych, bym im jeszcze lepiej móc służyć.

Z całego serca dziękuję Wszystkim za wszystko! Moim Współbraciom, Siostrom Zmartwychwstankom, Parafianom, Wszystkim napotkanym.

Jakie miejsce w Radomiu było dla mnie najlepszą przystanią i schronieniem? Nie tyle było, ale jest i mam nadzieję, że będzie! To nasza Parafia na Młodzianowie.

Z pozdrowieniami z Lublina
ks. Rafał Czekalewski SAC

Sakrament chrztu świętego w czerwcu przyjęli:

Filip Jerzy Kuna
Piotr Styczyński
Antonina Dominika Puła
Kinga Ewa Ruszczyk
Maria Gospodarczyk
Mikołaj Święcicki
Gabriela Dagmara Idziak
Natalia Majcher
Nikodem Buchowicz
Kayla Kiraga
Filip Skawiński
Alan Malik
Natalia Nowoświatłowska
Maksymilian Urlik
Marcel Urlik
Tymoteusz Szymon Tąder
Bartosz Mnich
Maya Klimaszewski
Marcel Kuna
Marta Wójcik
Karolina Alicja Jasińska
Wanda Mierzwa



Odeszli w czerwcu do Pana:

Marek Władysław Buczma /l. 51/
Zbigniew Prokop /l. 54/
Edward Marian Horodecki /l. 59/
Bogumiła Teodora Pelikan /l. 61/
Bogumiła Zofia Stańczyk /l. 69/
Barbara Halina Kinal /l. 74/
Zdzisław Stanisław Zalewski /l. 79/
Józef Tatar /l. 82/
Władysław Feliks Grzybek /l. 82/
Stanisława Wojciechowska /l. 86/
Józef Stefan Deja /l. 88/



Sakrament małżeństwa w czerwcu zawarli:

Agata Kielbasa i Paweł Kazirodek
Kamila Magdalena Rusin i Michał Dominik Rudka
Justyna Bińkowska i Sebastian Daniel Molenda
Aneta Joanna Górską i Janusz Jarosław Marcinek
Marta Szczepaniak i Cezary Jakub Cebula
Ewa Skierczyńska i Grzegorz Roman Molga
Marta Madej i Grzegorz Figura
Marta Rdzeń i Krzysztof Tomasz Kowalczyk
Monika Iwona Zugaj i Marek Marchewka

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. Zapraszamy dziś na nabożeństwo na godz. 17⁰⁰.
2. Dzisiaj o godz. 18⁰⁰ Msza święta dla Pielgrzymów „Białej 11”, a po niej wieczór wspomnień z tegorocznego pielgrzymowania na Jasną Górę.
3. W piątek, 13 września, Nabożeństwo fatimskie dla osób starszych, chorych i samotnych. Od godziny 8³⁰ różaniec i okazja do spowiedzi, natomiast o godz. 9⁰⁰ Msza święta, a po niej błogosławieństwo chorych Najświętszym Sakramentem. Wieczorem zaś odprawimy Nabożeństwo fatimskie dla dzieci, młodzieży i dorosłych. O godz. 17³⁰ odczytanie prośb i podziękowań, o godz. 18⁰⁰ Msza święta z homilią, a po niej procesja z figurą Matki Bożej Fatimskiej. Prosimy o przyniesienie na procesję świec i zabezpieczenie ich przed wylewaniem się wosku.
4. W sobotę, 14 września, przypada Święto Podwyższenia Krzyża Świętego. Msze święte będą odprawiane jak w dzień powszedni. Szczególnie zapraszamy na wieczorną Mszę świętą z homilią.
5. W sobotę, 14 września, przed Urzędem Miasta, odbędzie się kolejny Apel Młodych. Rozpocznie się on od koncertów młodych z parafii naszej diecezji. Ostatnią częścią spotkania będzie wspólna Adoracja Najświętszego Sakramentu i Apel Jasnogórski. Będzie także można skorzystać z sakramentu pokuty. Zapraszamy młodzież do wzięcia udziału w Apelu. Wyjście wspólnie z kapłanami sprzed kaplicy Świętej Rodziny o godz. 17⁰⁰.
6. Serdecznie zapraszamy na zbiórki ministranckie oraz próby scholi:
 - * Kandydaci na ministrantów - w środy o godz. 17⁰⁰
 - * Ministranci - w poniedziałki o godz. 17⁰⁰
 - * Lektorzy - w poniedziałki o godz. 18³⁰
 - * Schola dziecięca - w soboty o godz. 14⁰⁰
 - * Schola młodzieżowa - w soboty o godz. 16⁰⁰
7. Dzieci, młodzież oraz rodziców zapraszamy na wspólne świętowanie dnia św. Stanisława Kostki. W środę 18 września, o godz. 18⁰⁰ Mszą świętą; na jej zakończenie indywidualne błogosławieństwo dla dzieci i młodzieży, a następnie w kawiarence parafialnej będzie miała miejsce zabawa.

MOJA PARAFIA. Parafia św. Józefa, Radom, ul. Młodzianowska 124, tel. 48 366 81 03, www.mojaparafia.za.pl, mojaparafia@gmail.com
Redakcja: Katarzyna Wilczyńska, Sylwia Klochowicz - Małacka, Agnieszka Kołodziejka, Renata Ochalska, Stefan Suwała, Adam Żak, Bartłomiej Paduch, ks. Paweł Śliżewski SAC, Piotr Dyjo, Bernard Pająk, Jacek Dobosz.